

# ROZMAITOŚCI.

W Sobotę

N<sup>ro</sup>. 114.

5. Października 1822.

Wpływ oświecenia na obyczaje i pomyslność ludów Szkocyi.

(Dokończenie.)

Szkocya ma wspólnie z Hollandyją i niektórymi kantonami Szwajcaryi tę wielkię cenę korzyść, że u nię cały naród iest oświecony, i każdy mieszkaniec potrzebne do swego stanu i powołańia posiada nauki; gdy tymczasem w innych krajach Europy, Anglii i Francyi nie wyłączaiać, niskie klasy ludu w najgrubszey dotąd pograżone są ciemnocie, w naywiększey gnią niewiadomości. Z téy przyczyny lud wiejski w Szkocyi odznacza się szczególną miłośnią porządku i pracy, iako też przemysłem, rozsądkiem i czystością obyczajów. Można by w tém miejscu przytoczyć tysiące szczególnych przykładów na poparcie tego, co powiedziałem: ale nie nas mocnię w téy mierze przekonać nie potrafi; iako same wypadki wystawione przez P. Colquhoun w iego dziele o bogactwach W. Brytanii. Sławny ten uczo-ny wyrachował, że w przeciągu lat 60 produkta ziemi w Szkocyi w tróynasób powiększyły się, i że ten sam naród, który niegdys zakupował zboże od Anglii, posęła go teraz w znaczney ilości na targi Londyńskie. Szkocya, (powiada autor), która w czasie przyłączenia do Anglii w roku 1707 czyniła surowego przychodu 110694 funtów szterlingów, w roku 1812 wniosła do skarbu publicznego czystego kapitału 4,145,599 funtów szterlingów.

Wychowanie, oświecenie i religia,

)

niemnię zbawienny wpływ miały i na moralność ludu. Z rapportu uczynionego Izbowi w mowie mianę przez P. Hume 12. Lipca 1812 roku, pokazuiesię, że w ciągu lat sześciu, to iest: od roku 1805 do 1810 stosunek indywiduów oskarzonych o popełnione zbrodnie do całej ludności w Irlandyi wynosi 1: 1762, w Anglii 1: 1988, w Szkocyi zaś 1: 20239.

Postęp w udoskonaleniu umyłowém, który uczyniła niższa klasa ludów w Szkocyi, miała wpływ wielki na wyższe klasy społecznosci, obudzaiąc w nich emulacyją, która dzielnie wspierana przez zaprowadzony w tym kraju porządný system oświecenia publicznego, zwróciła umysły Szkotów do wcale innego rodzaju nauk, aniżeli w Anglii. Albowiem w liceach i uniwersytetach angielskich młodzieź ćwicy się w samych naukach klasycznych i literaturze, nabieraiąc stylu i smaku; w uniwersytetach zaś Szkoekich duch powszechny zamierza do umiejętności dokładnych i do filozofii, przez co rozwiaia się w młodzieży rozsadek i zdanie. Dla téy przyczyny Anglicy więcý zniają się na starożytnościach i pięknościach poezyi, Szkotowie zaś na ludziach i rzeczach.

Takowa różnica co do systematu nauk po liceach i uniwersytetach, daie się za naszych czasów postrzegać w sposobie, którym członkowie parlamentu obu tych narodów ubiegaią się o chwałę w tym tak pięknym zawodzie.

Młodych Anglików w powszechności zachwyca urok wymowy, staraiają oni o ozdobne i mocne wysłowienie myśli nowych, staią się panami mowy, i

ubiegają się o dostojny zaszczyt mówców Izby, przeciwnie Szkotowie poświęcają się naywięcej teoryi prawodawstwa, administracyi i gospodarstwa narodowego; nie tak świetni w dyskusjach toczących się w Izbach, jako mocni w rozumowaniu i nauce, starają się o gruntowne przymioty, które stanowią polityka i prawodawcę \*)

## K o n s t a n t y n o p o l.

(Dokończenie.)

### Kościół S. Zofii.

Ten tylko, kto jest machometanśkiéy religii, albo posiada firman W. Sułtana może wchodzić do téy paradney budowy nakazującéy uszanowanie. Wybudowaną była pod Cesarzem Justynianem wprzeciągu lat 8 i 5 miesięcy przez Anthemiusza z Tralles i Izydora Miletusa dwóch najsławniejszych budowniczych owego czasu i kosztowała 52,000 funtów złota.

Tworzy kształt krzyża ze czterema równemi gałęziami, na których kopuła spoczywa. Wysokie uszanowanie Greków ku temu kościołowi wynosi go nad wszystkie kościoły Swiata. W lat 21. zawałiło trzęsienie ziemi większą część onegoż, lecz synowiec Izydora wybudował na rozkaz Justyniana nową o stóp dwadzieścia wyższą kopułę i formę krzyża zmienił w eliptyczną. Od północy i południa wspierają go cztery granitowe sfilupy, których wysokość do stóp

czterdziestu dochodzi. Nad nim wznosi się sklepienie, zaś nad sklepieniem mur dzwigający część krótszych sfilupów.

Sfilupy obkładane są marmurem, Liniia prostopadła w środku kopuły wynosi szóstą część średnicy, która w długości ma 160 a w szerokości 115 stóp. Jeżeli miano zamiar naśladować okrąg nieba, spadziłość tutejszéy kopuły bardziejéy temu odpowiada, niżeli kopuła S. Piotra w Rzymie.

Cała kopuła od samych okien wykładaną jest małemi kawałkami mozaiki, wynoszącemi iedną osmą część kwadratowego calu, a robionemi ze skłnającéy masy zwanéy Vitrate Smaltum. Wyjąwszy czterech kolosalnych Serafinów cała jest wyzłocona, wszelako czas ią na wielu mieyszach nadwerężył.

Z wielkim kurytarzem styka się mała kaplica z mozaikowém sklepieniem. Lecz ta mozaika niestety! zaw sze się pomnieysza, ponieważ sładzy męczetu przez chciwość przedaią iéy małe kawałki za pieniądze, to pobożnym Grekom, to obcym starożytnikom.

Do kopuły wielkiéy przypieraiają ieszcze dwie większe, a sześć mnieyszych kopulek. Rys główny tworzy grecki krzyż zawarty w czwórogranie. Wewnątrz iest ón owalny.

Sanktuarium było za trybunami ku południowi, gdzie miał bydź złożony wielki zapas świętych ubiorów, naczyn i drogich kamieni szacowany na 9 milionów.

Kamienne sfilupy oblewane są ołowiem i wapnem i przymocowane żelaznemi klamrami; mur zrobiony z cegieł piekarskich i obkładany marmurem.

Na około rozciągające się, 60 stóp wynoszące dawniej dla kobiet przeznaczone galerie połączają się z wygięciem kościoła rzędem 67 sfilupów, z których Konstantyn ósm porfirowych przyprowadzić kazał z Rzymskiego kościoła słońca wybudowanego przez Cesarza Aureliana. Inne sześć z tych sfilupów z zielonego iaspisu dzwigają niegdys kopułę Świątyni Dianny w Efezie.

\*) Od kilku lat Anglicy poznali się na korzyściach, które ich współbracia odnieśli z systematu nauk zaprowadzonego po uniwersytetach Szkockich: dla tego często dają się teraz widzieć przykłady, iak młodzież znacznieysza i do urzędów publicznych przeznaczona, przybywa do Edynburga i Glasgowa kończyć nauki, które rozpoczęła w Oxforcie i Rambrydze. I w tych dwóch uniwersytetach od niejakiego czasu poczynają wprawiać młodzież w rozumowanie i rozwiązanie zagadnień tyczących się prawa i polityki.

Podwoje są 21 stóp szerokie i mają dziewięćdrzwi z brązu roboty wyniosłości.

Ogół tego arcydzieła wzbudzającego zadziwienie jest szeroki na 240 stóp angielskich, a 269 tychże stóp długi i przez dwanaście wieków naigrawa się z nieuważającą na nic wściekłości żywiołów.

Przez bramę od północy dostać się można, idąc przez długi w krzywym kierunku raptownie wznoszący się łukowy ganek, na galerią i do rzędu słupów, gdzie z wysokiem uniesieniem, zmniejszającym wszelako natychmiast bolesne uczucia, obejrzeć można tę całą wyniosłą budowę.

Wielka kopuła ma gęsty rząd okien w nieregularnych odstępach, i spoczywa na czterech sklepieniach połączonych arkadach, które przyozdobione mozaiką łączą się z główną budową.

Z dawnych przyozdobień wnętrza kościoła pozostała się jeszcze wielka mnogość słupów i gzymsów z porfiru, jaspisu i mozaiki na kopule. Czas i pobożne zaślepienie późniejszych posiadaczy okryła dawny blask tych zabytków sztuki wapnem i tablicami, na których wyrażone są przepisy Izlamizmu.

Niezliczone lampy z kolorowego

szkła, krystalowe kule, strusie iaja, srebrne i złote ozdoby wiszą od kopuły w wolnym obwodzie kościoła tworząc koło, w którym znowu mniejsze znajdują się koła, co oświetlone w tym niezmiernym obwodzie wspaniały przedstawiają widok. Zewnątrz wydaje się to dzieło sztuki złożone z mas nieregularnych, z których wznosi się kopuła podobnie do królowej tego co ją otacza. Cztery do wież gockich podobne minarety \*), chociaż w formie różne od siebie przedstawiają z daleka widok dosyć przyjemny.

Wewnątrz wszędzie spostrzegać się daie wyniosłość i harmonia; oko przepyszny napojone widokiem głównych przedmiotów nie bywa rażone pomniejszemi przedmiotami.

Posadzka z porfiru z verde antico wyłożona, oprócz tego cała okryta jest najbogatszymi dywanami. Nie widać tutaj ławek i siedzeń, wszelako na końcu bardzo długich i wąskich schodów wznosi się tron Muftego. Galeria na której Sułtan przytomny bywa modlitwie, opasana jest wyłatanami kratami.

\*) Minarety są to wieże, z których Imam lud do modlitwy napomina.

## Rzeczy rozmaite.

Z Inshbruku. — (18. Września.) Od kilku dni czynią tu przygotowania do przyięcia N. Cesarza Imci, naszego najmiłostwiejszego Pana, Jego dostojny Małżonki, tudzież N. Cesarza Alexandra i wielu innych osób związanych i Ministrów, których się tu w tych czasach spodziewają, jako jadących do Weroni. — Z Weroni donoszą pod 14. Września, że już ponajmowano mieszkania dla N. N. Monarchów i ich Ministrów.

Z Warszawy. — Józef Sekowski polak, który odbywał podróż w Turcyi, Syryi, Egipcyie i Nubii, niedawno obrany przez Impe. Uniwersytet Wileński Professorem extraordinarynym orientalnych języków; w przyszłym miesiącu Lipcu został mianowany Professorem ordinarynym tychże języków w Imperatorskim Uniwersytecie Petersburskim i razem zostawać będzie iak dotąd, w służbie ministerium spraw zagranicznych.

Z Petersburga. — Cesarska Publiczna biblioteka (niegdys Załuskiej) dnia 14. Maia r. b. znacznie pomnożoną została sprowadzoną z Pekinu dziełami drukowanymi w języku Chińskim i Mandzurskim, niemniej mapami, planami i t. d. które, z polecenia dyrektora téj biblioteki tajnego radcy A. Olenina zakupił i przysłał znajdujący się przy Rosyjsko-Cesarskiej duchownej misyi Archimandryta X. Piotr Kameński. Ten uczony mąż będąc pierwszy lat kilkanaście w Pekinie, razem z P. Lipowcowem przy teyże misyi duchownej w zawiadywaniu Ces. kolegiuin spraw zagranicznych, i wydoskonaliwszy się w języku Chińskim, ułożył w nim dokładny słownik; roku 1818 powrócił był do Petersburga, przedstawił tę ważną pracę swoię Rządowi, który wyznaczył dosyć znaczną summe na wydrukowanie tego dzieła za pomocą Litografii. Ta robota pod dozorem Barona Szylinga daleko już postąpiła i spodziewać się kaze, iż będzie icdyna w swoim ro-

dżaju. X. Kameński chcąc zupełnie oddać się naukom i w sumieniu swoim znajdując stan duchowny za naysposobniejszy do tego szlachtetnego zawodu, oświadczył życzenie swoje wstąpić do zakonu. Złożył urząd rady kollegialnego, a przyjął skromne powołanie mnicha, potem wkrótce zaszczycony został godnością Archimandryty (Opata) Monasteru Grecko Rossyjskiego przy Cesarzkiej Missyi w Pekinie i w roku 1820 z nową missyją do dworu Cesarza Chińskiego (Bogdy-chana) wyjechał z Petersburga i tam się aż dotąd znajduje. Ta missya, podług etatu dnia 4. Sierpnia r. 1818 składa się z dziesięciu osób 1. Archimandryty, 2. Hieromonachow, 3. Hierodyakona, 2 sług kościelnych 2 studentów dla uczenia się po chińsku i 1go Doktora. Odbiera rocznie na utrzymanie się, oraz na kościelne i inne potrzeby od dworu Rossyjskiego rubl. srebr. 16,250 czyli 890 funtów = 16 1/4 pudów srebra. Oprócz tego dwór chiński dodaje ze skarbu swego co rok rub. sr. 855. kop. 50 i co 3 lata na suknie rub. sr. 472 kop. 50 i ordynaryi rocznej ryżu 14 pudów.. (Archimandryta na swoją osobę ma co rok pensyi od dworu Ross r. sr. 3000, od Chińskiego r. sr. 121 1/2 i co 3 lata na suknie r. s. 90) — Z dzieł wyżej wspomnianych ważniejsze są następujące.

1. Dzieje chińskie w mandżurskim języku, tomów 12.
2. Historia podbicia Dzungaryi w Chińskim i Mandżurskim języku tomów 24.
3. O pochodzeniu Mandżurskiego narodu tomów 18.
4. O zawiązaniu Chin przez Mandżurów, tomów 2.
5. Encyklopedia, czyli zbiór nauk.
6. Kalendarz z częścią Jeografi i Statystyki.
7. Podróż do Rossyi. (To dzieło jest na rossyjski język tłumaczone.)
8. Chronologia.
9. Słownik. Han gi-dzy-dżaju. Tomów 6.
10. — w dwóch językach mandżurski i mongolski.
11. — w 4 językach mandżurskim, mogolskim, tybetańskim i chińskim.
12. Obrządki Szamańskie religijne, z figurami.
13. Rozkazy obyczajne cesarzów mińskich T. 1 i mandżurskich. Tomów 10.
14. Atlas Państwa Chińskiego.
15. Dwie mapy tegoż państwa rytowane na drzewie, także Plan stołecznego miasta Pekinu. Obraz kuli niebieskiej i ziemskiej i 2 Tablice encyklopedyy, z których jedna na 8 arkuszach.

Zato wszystko, za innych dzieł 10, i za upakowanie zapłacono 290 fair, czyli 25 funt. srebra = r. assy. 2560.

Do zbioru podobnych Pamiętników jak Niemcewicz a jest tu niemałe źródło w bibliotece publicznej i w Metryce polsko-litewskiej, a nawet i w Archiwum departamntu spraw zagranicznych w Moskwie, które ś. p. Bantysz-Kamieński dokładnie opisał, i w kilkunastu foliantach Rządowi zostawił. Miałem je nieciaki czas w moich rękach. Znajdują się teraz w rękach Historyografa Karamyna a, który dziesiąty Tom swojej historii rossyjskiej w r. b. ma skończyć i do śmierci Cara Godunowa do-

prowadzić. Pięć wielkich ksiąg tego opisu zamykają w sobie same stosunki dworu Rossyjskiego z polskim. z *Gazet Literac. Warszaw.*

Z Syryi. — Miasto Aleppo dotknęło niedawno trzęsienie ziemi. List pisany z Konstantynopola pod d. 3. Września opisuje to zdarzenie następującym sposobem: Trzęsienie ziemi, które nawiedziło Aleppo iedno z naysławniejszych miast Państwa Ottomańskiego, równa się owemu, co w ciągu upłynionego wieku Lizbonę i Kalabrię spustoszyło. Pierwsze i najwyżniejsze wstrząśnienie dało się uczuć d. 13. Sierpnia o godz. 10 wieczorem i wnet tysiące mieszkańców zagrzebało w gruzach pięknych domów tego miasta z samego kamienia budowanych, z których wiele można było nazywać pałacami. Po tem wstrząśnieniu nastąpiło wiele innych i jeszcze d. 16. uczuć się dały kiedy niekiedy silne wzruszenia ziemi. Dwie trzecie części domów tego ludnego miasta (liczbę domów podają ze źródeł godnych wiary na 40000, a mieszkańców na 200,000.) zamieniły się w szutr a z niemi niezliczone skarby w pieniądzach, klejnotach i towarach prowadzonych z Persyi i dalekiego Indostanu.

Podług pierwszych doniesień, może w przestachu przesadzonych, ponieważ w pierwszy chwili nie był nikt w stanie opisać wiernieję okropnej klęski — dwadzieścia pięć do trzydziestu tysięcy nieszczęśliwych miało paść ię ofiarą. Miedzy tymi nie uszedł także ciosu ieden z naygodniejszych mężow tego miasta, C. K. konsul generalny kawaler Esdras de Piscotto. Uszedłszy szczęśliwie niebezpieczeństwa, zginął pod zwaliskami własnego domu spiesząc z wielu domownikami swoimi ku bramie miasta, lecz właśnie gdy przechodził koło iednego składu towarów, nastąpiło nowo wstrząśnienie; kilka ścian zapadło się i zagrzebało iego i towarzyszów.

Tatarowie przybyli z Damaszku widzieli całą ludność miasta koczującą w okolicy; podług ich zeznania wiele innych ieszcze miast i wsi w Baszowie Aleppo i Tripoli, zpuszczonych zostało przez trząsienie ziemi, mianowicie: Antakia (Antiochia), Ladikię (Laodicea). Trzęsienie to zdać się, że miało związek z dwiema skałami morskimi, które podług powieści francuskiego kapitana okrętowego, pod ten sam czas w okolicy Cypru (który w równy prawie szerokości leży z Aleppo) raptownie z morza podnieść się miały. Jak tylko, Arabowie i Beduini puszczy Syryjskiej, o tem nieszczęściu miasta Aleppo wiadomość powzięli, bordami spieszyli tam na rabunek. Leci Behram Basza odpedził ich, kazał także wielu Ianczarów potracić, którzy wśród gruzów i trupów szkarady swojej niepowściągnięję chuci popełniali. Wyziewy z powodu niepogrzebionę tak wielkię liczbę trupów w porze gorącej, zaraziły powietrze, przeto nieszczęśliwi mieszkańce Alepu, którzy ieszcze swe życie uratowali, zmuszeni zostali szukać w odleglejszych okolicach przytułku.

Z Ameryki. — W brabstwie Bucks, wynalazł P Neal pionową prasę drukarską, wytłaczającą naraz obie strony arkusza.